

Andrzej Kędziora

PERECJANA W ZAMOJSKIM ARCHIWUM

Po Róży Luksemburg¹ przyszedł czas na weryfikację utrwalonych w potocznej świadomości faktów odnoszących się do drugiego najśłynniejszego przedstawiciela nacji żydowskiej w Zamościu Icchoka Lejba Pereca.² Podobnie jak R. Luksemburg urodził się w Zamościu, a ponadto jeszcze przez ponad trzydzieści lat tu mieszkał, tu czynił pierwsze literackie próby, nasiąkał owym specyficznym *genius loci* „perły Renesansu”.

Wiele miast szczyci się związkami z wybitnymi postaciami, stawiając pomniki, nadając ich imiona ulicom, placom, wmurowując tablice pamiątkowe, te ostatnie, nawet gdy ktoś bardzo znany zatrzymał się w nich chociażby na kilka dni. Wiele jest takich miejsc w Warszawie, czy Krakowie. Zamość jest miastem stosunkowo ubogim w tego rodzaju upamiętnienia. Jeśli nie liczyć pomników i tablic o charakterze martyrologicznym, a także tych, znajdujących się w kościołach, bądź innych obiektach - taką tablicę posiada tylko wspomniana Luksemburg, Bolesław Leśmian, Szymon Szymonowicz, starosta Marian Sochański, Maciej Rataj³. Oprócz paru innych postaci na takie utrwalenie zasługuje z pewnością I. L. Perec. Jest pisarzem literatury w języku jidysz, którego przedstawiają encyklopedię wszystkich krajów świata. Dzięki niemu wymieniany jest więc i Zamość, który jako osobne hasło nie zawsze już znajduje uznanie autorów części encyklopedii.

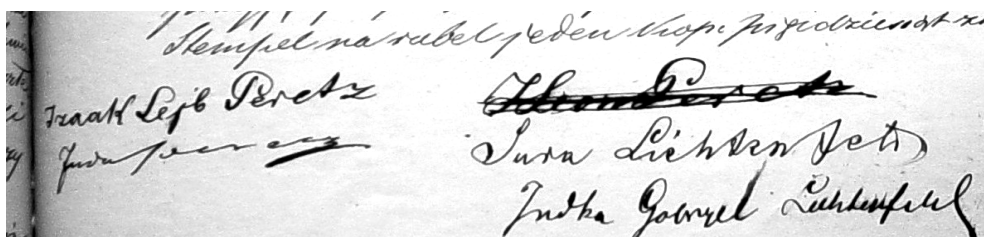
Sprawa upamiętnienia obecności Pereca w dziejach miasta wiąże się z ustaleniem miejsca, gdzie się urodził, mieszkał, pracował. Dobrze gdyby taki obiekt, znajdował się w centrum miasta, które zwykle przemierzają turyści, i z czasem wrósł w pejzaż miasta, utrwalając w potocznej świadomości to miejsce z tą postacią.

Rodzice Pereca przybyli z Lubartowa. Nie można zatem, jak to czyniono już, wiązać go z zasiedlającymi miasto pod koniec XVI w. rodzinami bogatych Żydów sefardyjskich, przybywającymi z Turcji, Włoch i Portugalii, a stąd domniemanych skojarzeniach z latynoskimi formami nazwisk Perez, czy Peres.⁴ Jego ojciec Judka Peretz, jak zaświadcza akt stanu cywilnego był „*handlarzem z miasta Lubartowa, a tu w Zamościu czasowo za paszportem bawiący*”. Akt urodzin znajduje się w archiwum lubelskim.⁵ Niestety, formuła świadectwa urodzenia, jak też zresztą małżeństwa i zgonu nie przewidywała podawania dokładniejszego adresu, poza stwierdzeniem miasta w którym akt ów się dokonywał.

Mimo więc niewątpliwego związku z Zamościem słynnego żydowskiego pisarza innych źródłowych śladów bezpośrednio go dotyczących w samym Zamościu nie znano. ⁶ Tymczasem Perec w Zamościu spędził przeszło trzydzieści lat, w tym co najmniej kilkanaście lat jako osoba dojrzała, skądinąd wiadomo bardzo aktywna zawodowo.

Na ślady jego obecności można z pewnością trafić w zamojskim zasobie archiwalnym. Można ich szukać w cennym, aczkolwiek zupełnie nie znanym historykom regionu zbiorze akt notariuszy zamojskich. Znajduje w nich odbicie kompletny przekrój spraw prawno-własnościowych w mieście. Tylko, że był to już czas kancelarii rosyjskiej, a to przed badaczami ustawia dość uciążliwą barierę językową, na której przekroczenie decydują się nieliczni. Perec z pewnością niejednokrotnie się tam pojawia, zarówno jako podmiot spisywanych tam aktów, jak też z racji zawodu, być może towarzysząc zawieranim transakcjom. Dziesiątki tysięcy stron tych akt, wymagają jednak benedyktyńskiej pracy, aby systematycznie, komplementarnie rozpoznać ich zawartość. Tylko przypadek sprawia więc, że w tej przeogromnej liczbie materiału trafiamy na coś ciekawego.

Tak odnaleziono w księdze zamojskiego notariusza Strzyżowskiego urzędowo poświadczony dokument odnoszący się do pierwszego ślubu I. L. Pereca. ⁷ Doszło do niego w 1871 r. Perec, jako nieletni, stawiał się ze swoją in spe małżonką oraz rodzicami, by spisać stosowną na tę okoliczność umowę. Małżeństwo to ułożone między rodzicami wkrótce się rozpadło. Perec żenił się później jeszcze raz - już dożgonnie. Pozostał ów dokument. Jego szczególna wartość nie polega wyłącznie na fakcie, że był to pierwszy ślad słynnego na całym świecie pisarza odnaleziony w zamojskim archiwum. Mamy przecież do czynienia z pierwszym w jego życiu, własnoręcznym podpisem złożonym w celu urzędowym, a więc jakby inicjującym podmiotowość jego osoby. Jego podpis stanowi jednak osobliwość samą w sobie.



W przyjętej oficjalnie w Polsce pisowni spolszczono jego nazwisko. W polskiej encyklopedii, znajdziemy więc nie Peretza lecz Pereca, ale już jego imiona brzmią tam - odwrotnie - w wersji przyjętej za jidysz (por. przypis 2). Tymczasem on sam w odnalezionym akcie podpisał się jako Peretz, ale imionami brzmiącymi z polska... Wiedziony odruchem, zgodnie z tym jak pewnie nazywany był w swoim otoczeniu, nie bez wpływu oczywistej przecież tremy podpisał się „Leon Peretz”. Zmitygowany przez notariusza albo ojca przekreślił ten podpis i napisał „Izaak Lejb Peretz”. Ten „Leon” a nie np. „Lejbus” wiele mówi o klimacie w jakim żył, obecnej z pewnością polskości w jego codziennym życiu.

Odkrycie powyższego dokumentu w dalszym ciągu jednak nie przybliżyło nas do ustalenia gdzie mieszkał Perec. Na zamojskim forum internetowym (www.gazeta.pl/forum) przetoczyła się wiosną 2004 r. dyskusja dotycząca upamiętnienia tablicą domu w którym mieszkał Perec. Sugerowano, że jest to kamienica przy ul. Staszica 23 i wystapiono z wnioskiem do Prezydenta Miasta w tej sprawie.

Wskazane jest przedstawienie genezy tego właśnie adresu. Tak na dobre nikt dotąd nie zajmował się ustaleniem miejsca urodzenia i zamieszkania I. L. Pereca. Pojawiały się jednak wzmianki o tej kamienicy jako domu Pereców, w którym miał mieszkać i w którym być może się urodził. W 1987 r. w wywiadzie opublikowanym na łamach „Tygodnika Zamojskiego” Szymon Szurmiej „wyrzucał” zamościanom, iż nie wiedzą, który to dom związany jest z Perecem.⁸ W tym czasie podczas kwerendy w zbiorach fotografii w Żydowskim Instytucie Historycznym autor niniejszego artykułu natrafił na fotografię z lat 60-tych przedstawiającą kamienicę przy ul. Staszica 23, podpisaną jako dom Pereca i w artykule o I.L. Percu podał ów adres.⁹ Sprawa była o tyle jednak tajemnicza, że w opracowanych w l. 60. studiach historyczno-architektonicznych dla zabytkowych kamienic rynkowych, w źródłowych wypisach właścicieli tej kamienicy nie wymieniano Pereców.¹⁰ W spisie właścicieli kamienic w Zamościu z 1937¹¹ posesję pod tym numerem wymieniano jako współwłasność M. Zysa, I. Fradkina i J. Peretza, a więc pozostającej być może w jakimś związku z nie mieszkającym w Zamościu od pół wieku, a również już od dawna nieżyjącym I. L. Percem. Tym współwłaścicielem był Jonas Peretz, brat pisarza.

Tymczasem był w zanadru jeszcze jeden adres Pereca wskazany niegdyś przez p. Władysławę Podobińską.¹² Ona to twierdziła, że Perec urodził się przy obecnej ul. Pereca 16 a dowiedziała się o tym podczas jedynych dotąd obchodów rocznicy śmierci pisarza 6 sierpnia 1965 r.¹³ Ten jednak był adresem siedziby Gminy Żydowskiej i w jakimś sensie konstatacją trafną. W gminie dokonano zapisu w księdze urodzeń, a więc człowiek „rodził się” w formalnym sensie, stając się członkiem miejscowej społeczności. Tylko nie wiele miało to wspólnego z rzeczywistym miejscem narodzin. Dlatego kwestionując poprzedni adres, nie do końca przemyślane, w haśle w zamojskiej Encyklopedii podany został ten drugi adres.¹⁴ Tę hipotezę poddał w wątpliwość skądinąd słusznie dr Adam Kopciowski.

Pozostało więc rzetelne sprawdzenie dostępnych w zamojskim archiwum akt. Asumpt do tego dało pismo, które wpłynęło 6 czerwca z Urzędu Miasta do archiwum, dotyczące potwierdzenia zamieszkania Icchoka Lejba Pereca przy ul. Staszica 23.¹⁵ Podczas starannej kwerendy w zbiorach archiwum nie odnaleziono dokumentów potwierdzających fakt zamieszkania pisarza przy ul. Staszica 23, a wręcz definitywnie wykluczono ten adres. Najpierw przejrzana została zawartość księgi hipotecznej posesji przy ul. Staszica 23.¹⁶

Rzeczoną kamienicę w 1880 r. nabył od Tscharnerów Aszer Feldman. Po śmierci żony Etli z d. Lewin, primo voto Kamioner postanowił rozdysponować w 1887 r. majątek między córkę Chają Feldman i pasierbicę - córkę

żony z pierwszego małżeństwa Chawę Kamioner. W 1889 r. Chawa poślubiła Jonasa Pereca, młodszego brata Icchoka. Zamieszkali w domu dzielonym z jej ojczymem. I dopiero w tym momencie możemy mówić o jakimś związku tego domu z Peretami. Nic nie wskazuje więc na to, aby przyszły pisarz mieszkał tam również, najwyżej bywał. Jonas Peretz był znaną osobistością w mieście. Trudno dziwić się, że w latach międzywojennych kamienicę łączono z Peretzami. Nie znając przedstawionej wyżej genezy tego związku, przyjęto, że skoro mieszkali tam Peretzowie, to za pewne i „nasz” Perec. Nie potwierdzają jego zamieszkania pod rynkowym adresem także prowadzone od 1880 r. księgi ludności stałej, rejestrującej również lokatorów kamienic.

Gdzie zatem mieszkał Icchok L. Perec? Nazwiska Pereców występują również na Nowej Osadzie. W rejestrze mieszkańców Nowej Osady w Zamościu z 1880 r. pod nr domu 289 wpisana jest rodzina Judki Pereca, w tym Icek (!) Lejba Perec ur. 18 maja 1852 r. w Zamościu, zawód adwokat, jego żona Nechuma z domu Ringelheim oraz syn Lucjan ur. 1873 r., z pierwszego małżeństwa z Sarą z d. Lichtenfeld. W rejestrze przy I. L. Percu wpisano adnotację o zmianie miejsca zamieszkania na miasto Warszawa, z datą wpisu 30 marca 1896 r.¹⁷

Nie wykluczone, że przy dużej mobilności miejscowych Żydów, mógł to np. być jeden z zamojskich adresów (ostatni?) Icchoka Lejba Pereca i mieszkał on wcześniej również w Zamościu gdzie indziej. Na to jednak w nie ma dowodów, w zamojskim archiwum. Powyższy zapis dał natomiast dodatkowy wtręt do biografii Pereca. W „kanonicznej” dla nas biografii zawartej w Polskim Słowniku Biograficznym mówi się o całe osiem lat jego wcześniejszym przeniesieniu do Warszawy.¹⁸

Pozostaje ustalenie, gdzie znajdowało się to jedyne stwierdzone urzędowo miejsce zamieszkania na Nowej Osadzie. Z wykazów podatków od budynków z lat 1886, 1891 zachowanych w aktach miasta Zamościa wynika, że w tym czasie w Nowej Osadzie pod nr 289 oraz 289a i 289b znajdowały się trzy budynki przy ulicy Jerozolimskiej.¹⁹ Lakoniczny opis sugeruje, iż były to drewniane, bardziej niż skromne domki. Świadczyło by to w jakimś stopniu o kondycji materialnej Pereców i samego pisarza, skądinąd przedstawianego jako osoba niezbyt dobrze radząca sobie w interesach.²⁰ Niestety, rodzina Pereców w chwili ustalania podatku tj. w 1891 r. nie była ich właścicielem, nawet tam już nie mieszkała.

W tej samej księdze podatkowej Perecowie odnalezieni zostali już pod innymi adresami. Lejba Peretz był najemcą trzech pomieszczeń na parterze kamieniczki przy ul. Piotra I nr 67 na Starym Mieście.²¹ Czy w tym czasie nadal mieszkał z rodzicami, należy w to wątpić.

Ostateczne rozwiązanie zagadki jest w tym miejscu już chyba mało satysfakcjonujące pomysłodawców upamiętnienia Pereca. Można najwyżej ustalić lokalizację ul. Jerozolimskiej. Nie istnieje z tego okresu dokument graficzny przedstawiający rozkład posesji miejskich. Numeracja domów tworzyła jeden ciąg dla całej Nowej Osady. Ze wstępnej analizy wynika, że

była to prawdopodobnie ul. Gminna.²² Natomiast ul. Piotra I-szego to obecna ul. Grodzka.

Icchok Lejb Perc mieszkał w Zamościu, wiemy już częściowo gdzie. W archiwum, można jeszcze doszukiwać się śladów jego działalności. W aktach notariusza Franciszka Strzyżowskiego z lat 70. i 80. XIX w. odnotowany jest kilkakrotnie I. L. Perc adwokat, także pod imieniem Leon Perc, a także Lew Perc, Lew Judkowicz Perc²³ gdzie jednak również nie podawano dokładnego adresu zamieszkania, a jedynie wzmiankę, że jest mieszkańcem miasta Zamościa.

Wydaje się jednak, że sprawa jest jednak nadal otwarta, a to z uwagi na możliwość poszukiwań jeszcze w publikacjach drukowanych. Jest wydana drukiem w Nowym Jorku autobiografia Pereca „Moje wspomnienia”²⁴ - tam on sam z pewnością opisuje gdzie i kiedy mieszkał. Drugi trop prowadzi do zamojskiego „pinkasa”,²⁵ w którym wg spisu treści Percowi i jego związkom z Zamościem poświęcono przeszło 60 stron tekstu tyle, że w języku hebrajskim. To jest apel do p. Ewy Bar Zeew tak bardzo zaangażowanej w przywracanie pamięci żydowskiego Zamościa, która, co oczywiste ma najlepsze ku temu możliwości, aby pomóc odczytać stosowne fragmenty obu publikacji.

Można też pogodzić się z tym i stosowną tablicę umieścić np. w ścianie dawnego kahału i hederu, gdzie Perc „spędził całe dzieciństwo ucząc się *Talmudu*”.²⁶

1. E. Lorentz *Dom Róży Luxemburg w Zamościu. Prawda i mit*, „Archiwariusz Zamojski 2003”, s. 17-22
2. M. Fuks *Perc Icchok Lejb* (w:) „Polski Słownik Biograficzny”, t. XXXV (dalej PSB), s. 597-599. Pomijając przyjętą w polskim piśmiennictwie (także gdy chodzi o żydowskich autorów) spolszczoną formę nazwiska, rozbieżnie przedstawia się zapis obu imion. W niniejszym artykule przyjęta została za PSB. Jednak używana jest wymiennie także inna forma imion: Icchak i Lejbusz. Są to odpowiedniki spolszczonego imienia żydowskiego Izaak i polskiego Leon. W zagranicznych publikacjach przyjmuje się łącznie nazwisko w wersji jidysz: Peretz (wyjątkowo Perez), natomiast imiona przyjmują przeróżne formy: Yitzhak, Yitzhok, Yitzkhok, Itzhok, Itzchok, Iccak, Isaac oraz Leybush, Leibus, Leib, Loeb...
3. A. Kędziora *Encyklopedia Miasta Zamościa*, Chełm 2000, s. 394-397. Znana jest też kamienica, w której na pocz. XIX w. mieszkał Wojciech Bogusławski, Udało się również na podstawie dokumentów naszego archiwum ustalić miejsce zamieszkania M. Rataja - obie kamieniczki przy ul. Grodzkiej.
4. Dr Adam Kopciowski w źródłowym artykule *Z dziejów Perców w Zamościu* (niepublikowany, życzliwie udostępnionym autorowi) przytacza nazwiska jego licznych sławnych lubartowskich przodków.
5. Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Stanu Cywilnego w Zamościu wyznaczenie mojżeszowe, sygn. 22, s. 18, akt 69 (w Zamościu akta stanu cywilnego znajdują się od 1870 r.). Kserokopię tego aktu życzliwie udostępnił mi dr A. Kopciowski
6. Nazwisko Perc ma jednak swój epigraficzny ślad na terenie Zamościa. W pomniku Pamięci Żydów Zamojskich, tkwi fragment macewy z hebrajskim napisem „Nahman Aleksander ben reb Szmuel Mosze Perc” cyt. za E. i S. Gostyńscy *Pisarz porozumienia i przyjaźni*, „Życie literackie” 1965 nr 27, s. 5.

7. Archiwum Państwowe w Zamościu, Notariusz Franciszek Strzyżowski w Szczecbrzeszynie 1864-1874, vol. 13, repertorium nr 265
8. W. Kaźmierczak *O polskich Żydach* (rozm. z Szymonem Szurmiejem), „Tygodnik Zamojski” 1987 nr 29 z 17 VII 1987 r. s 6 – „Szkoda, że nikt nie potrafił mi wskazać, gdzie urodził się Perec, w którym domu. Myślę, że sława tego pisarza może być zachętą dla badaczy miasta Zamościa. Powinni oni odnaleźć kamienicę, gdzie mieszkał i tworzył.”
9. A. Kędziora *Życie i dzieło Icchaka Lejba Pereca*, „Tygodnik Zamojski” 1987, nr 31, s. 7-9; tegoż: *Dawna architektura i budownictwo Zamościa*, Zamość 1990, s. 91.
10. Z. Baranowska, H. Sygietyńska „*Blok mieszkalny południowej pierzei Rynku Wielkiego*” (studium historyczno-architektoniczne), Warszawa 1969, w zbiorach WO SOZ.
11. APZ, Akta miasta Zamościa, sygn. 464, Wykaz Właścicieli nieruchomości m. Zamościa 1937-1938.
12. Władysława Podobińska (1911-1986) była działaczką PTTK, kierownikiem Domu Wycieczkowego mieszczącego się w d. kahale, uczestniczyła w organizacji obchodów rocznicy śmierci I. L. Pereca w 1965 r.
13. B. Har [Harasymiuk] *Pamięci J. L. Pereca*, „Sztandar Ludu” 1965, nr 190 z 12 VIII 1965 r., s. 3.
14. A. Kędziora *Encyklopedia...*, s. 282-283.
15. Pismo Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami UM GiG.7228/45/2004 z 2 czerwca 2004 r.
16. APZ, Hipoteka miasta Zamościa cz. II, sygn. 90, Księga wieczysta nieruchomości w mieście Zamościu nr policyjny 19, nr hipoteczny 186, Zbiór dokumentów, s. 130-136.
17. APZ, Akta Miasta Zamościa, Księgi Ludności stałej, vol. 13 i 14 (tą informację a także przytoczone w przypisie 20 i 23 odnalazła podczas kwerendy w sprawie pisma z 6 VI 2004 r. p. L. Wyszyńska).
18. PSB..., s. 598.
19. APZ, AMZ 1810-1915, sygn. 172, *Objawlenije dochodow a domow istrojenij w gorodie zamostje 1886*; sygn. 182, *Objawlenije dochodu s domow i strojenij 1891*.
20. S. Belis-Legis *Ichok Lejbusz Perec - niespokojny duch żydowskiej literatury* (tłum. z hebr. M. Friedman) (w:) „Kalendarz Żydowski 1985-1986”, Warszawa 1985, s. 127-138; przedruk. we wstępie do: *Ichok Lejbusz Perec Opowiadania chasydzkie i ludowe*, Wrocław 1997, s. 7-28.
21. APZ, AMZ 1810-1915, sygn. 182, s. 114 *Objawlenije dochodu ... 1891*, W tej samej księdze ojciec pisarza figuruje jako najemca ławki kramarskiej w podcieniu, a Jonas Peretz lokator, mieszkania o 4 pomieszczeniach na II piętrze.
22. W archiwum Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami UM w Zamościu znajduje się cenny komplet pomiarów geodezyjnych z lat 1921-23, z naniesionymi numerami posesji i nazwiskami ich właścicieli, który z pewnością posłużyłby jako klucz do zlokalizowania nieruchomości z tamtego trzydziestego lat wcześniejszego wykazu.
23. APZ, Notariusz Franciszek Strzyżowski w Zamościu 1873-1897, m.in. sygn. 19 rep. 459 za rok 1883, sygn. 20 rep. 774 za rok 1884, sygn. 24 rep. 128 za rok 1887, sygn. 25 rep. 219 za rok 1888 (kwerenda przeprowadzona przez p. L. Wyszyńską). Dwa ostatnie daty potwierdzają obecność Pereca w Zamościu już po 1886 r. (por. przypis 19).
24. Za PSB, s. 598: *Majne Zychrojnes*, New York 1927.
25. *Pinkas Zamosc, Izkor – buch* (oprac. Mordechaj W. Berstein), Buenos Aires 1957, rozdział „Zamość miasto Pereca” s. 451-517.
26. Cyt. za E. I S. Gostyńscy *Pisarz porozumienia...* s. 5.